

Biuletyn Tygodniowy CIZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego www.zyciezakonne.pl i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

19-25 lutego 2013

8/2013 (208)

Wiadomość tygodnia

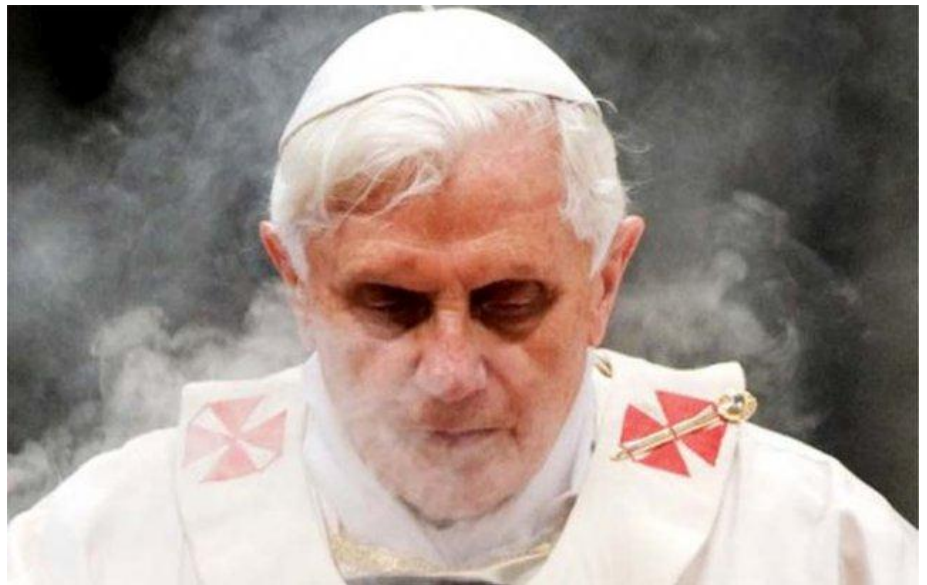
List Sekretarza Stanu do osób konsekrowanych w związku z zakończeniem posługi Piotrowej przez Benedykta XVI

Wielebna Matko
Czcigodny Ojcze

Kieruję do Was niniejsze przesłanie, gdy cały Kościół śledzi z napięciem ostatnie dni świetlanego pontyfikatu Jego Świątobliwości Benedykta XVI i oczekuje na przyjscie Jego następcy, którego Najdosłojniejszy Kardynałowie zebrani na Konkławe, prowadzeni mocą Ducha Świętego, wybiorą po wspólnym rozeznaniu znaków czasu Kościoła i świata.

Prośba Jego Świątobliwości Benedykta XVI o modlitwę, skierowana do wszystkich wiernych, aby towarzyszyli Mu w momencie, gdy złoży w ręce Pana urząd Piotrowy i oczekiwali z ufnością na przyjscie nowego Papieża, w sposób szczególny dotyczy uprzywilejowanych członków Kościoła jakimi są osoby życia konsekrowanego w zakonach kontemplacyjnych.

Jego Świątobliwość jest pewny, że Wasze klasztory żeńskie i męskie, rozsiane po całym świecie, są cennym źródłem tej rozmodłonej wiary, która przez wieki towarzyszy Kościołowi i go wspiera na jego drodze. Przyszłe Konkławe będzie mogło liczyć w sposób specjalny na nieskazitelną czystość Waszej modlitwy i wielbienia Boga.



Najbardziej znamieny przykład tego duchowego wywyższenia, wyrażającego najprawdziwszy i najgłębszy wymiar każdego aktu kościelnego, to jest Ducha Świętego, który kieruje Kościołem, jest nam dany przez Jego Świątobliwość Benedykta XVI, który sterował Łodzią Piotrową wśród fal historii, a następnie postanowił oddać się nade wszystko modlitwie, kontemplacji Najwyższego i refleksji.

Pozdrawiam Was z chrześcijańską miłością, przyłączając się do waszej modlitwy.

Z Watykanu, dnia 21 lutego 2013 r.

Tarcisio Kard. Bertone
Sekretarz Stanu

Wiadomości krajowe

Kapituła Sióstr Michalitek wybrała przełożoną generalną

Kapituła Generalna Sióstr Michalitek, obradująca od 20 lutego w Miejscu Piastowym, wybrała w poniedziałek 25 lutego przełożoną generalną.

Została nią ponownie, czyli bezpośrednio na następne sześć lat - m. Natanaela

Bednarczyk, która sprawowała tę posługę w Zgromadzeniu w poprzedniej kadencji. S. Natanaela ma 52 lata, a w Zgromadzeniu jest od 1981 r. Pochodzi ze Szczutkowa, par. Łukawiec, okolice Lubaczowa. Jako Michalitka przez 10 lat pracowała na misjach w Kamerunie, a kolejne sześć lat w Joinville -le -Pont k. Paryża we Francji, dzięki temu dobrze włada językiem francuskim. Matka jest bardzo oddana naszej

Rodzinie zakonnej, ale zarazem otwarta na sprawy Kościoła i zbawienie człowieka. W duchu wiary przyjęła wybór sióstr i z pokorą oddała swoją posługę Bogu, poprzez Maryję i św. Michała Archanioła. Powierzyła całe Zgromadzenie modląc się także za przyczyną naszych Założycieli, bł. Bronisława Markiewicza i sł. Bożej Matki Anny Kaworek.

Kapituła obraduje pod hasłem: „Nasza wiara orężem w michalickim boju o zbawienie dusz”. Rok Wiary, a zarazem 100. rocznica śmierci założyciela Zgromadzenia, bł. Bronisława Markiewicza jest okazją dla sióstr, by spojrzeć na współczesną realizację charyzmatu, któremu przyświeca zawołanie patrona św. Michała Archanioła – „Któż jak Bóg” i przesłanie ich założyciela: „Bóg ponad wszystko!”.



W minionej kadencji Zarządu Zgromadzenia nastąpiło oficjalne przyłączenie Sióstr Michalitek do Rodziny Salezjańskiej. Dlatego oficjalnego otwarcia Kapituły dokonał ks. Pascual Chavez Villanueva – przełożony generalny Salezjanów, w obecności ks. Kazimierza Radzika, generała Michalitów.

W kapitule uczestniczą 33 siostry michalicki. Dziś dokonują również wyboru Rady Generalnej i Urzędniczek Generalnych.

Zgromadzenie Michalitek liczy 245 profesek, pracujących w 29 placówkach w Polsce, a także a ośmiu placówkach poza granicami, w Kamerunie, w Niemczech, na Ukrainie, Białorusi, we Francji oraz we Włoszech. s. Dawida Ryll

List przełożonego na 35-rocznicę odrodzenia paulistów w Polsce

22 lutego 1978 roku miało miejsce odrodzenie Towarzystwa Świętego Pawła w Polsce. Pierwsi pauliści przybyli do naszego kraju już w 1934 roku, dokładnie dwadzieścia lat po założeniu zgromadzenia przez bł. ks. Jakuba Alberionego we Włoszech. Niestety okres dyktatury komunistycznej w powojennej Polsce, zmusił paulistów do opuszczenia naszego kraju.

Z okazji 35 rocznicy odrodzenia paulistów na ziemiach polskich, przełożony regionalny Towarzystwa Świętego Pawła w Polsce ks. Bogusław Zeman, wystosował do polskich zakonników specjalny list.

Drodzy Bracia, pozdrawiam wszystkich z gorących Filipin w dniu 35. rocznicy odrodzenia Towarzystwa Świętego Pawła w Polsce. Do moich pozdrowień i życzeń dołączają się pozostali uczestnicy Interkapituły, z Przełożonym Generalnym ks. Silvio Sassim na czele. W tym dniu z wdzięcznością wspo-

minamy wszystkich, którzy przyczynili się do powrotu naszego Zgromadzenia nad Wisłę. Jest wśród nich przede wszystkim ks. Innocenzo Dante, który pozostanie w naszej historii jako opatrnościowe narzędzie w ręku Boga. Niech dobry Bóg wynagradza mu swoimi laskami wszelkie dobro dla nas uczynione.

Pozdrawiam serdecznie ks. Ryszarda M. Tomaszewskiego i ks. Henryka S. Sznurkowskiego, których wstąpienie do postulatu było pierwszym formalnym aktem odradzającej się wspólnoty i wyznaczyło historyczny moment jej ponownego zaistnienia w Polsce. Dziękuję im i życzę nieustannego wzrastania ku pełni, jakiej Boski Mistrz dla nich pragnie.

Wspominamy zaangażowanie Sióstr Uczennic Boskiego Mistrza, szczególnie s. Bernardety i s. Hieronimy, życzliwość abpa Bronisława Dąbrowskiego i innych hierarchów Kościoła polskiego oraz wszystkich, którzy dołożyli wszelkich starań, by charyzmat paulistów na nowo rozkwitał w naszej Ojczyźnie.

W tym jubileuszowym dniu nie możemy pominąć także naszych Braci, którzy położyli pierwsze i najgłębsze podwaliny pod naszą obecność w Polsce: ks. Robaldo, ks. Ravinę, ks. Ricolfiego, br. Brignonego. To oni, posłuszni woli bł. Jakuba Alberionego, naszego Założyciela, przybyli do Polski, by już w 1934 r. zaszcześcić tutaj charyzmat pauliński. W naszym wdzięcznym wspomnieniu dołącza do nich ks. Józef Alojzy Łabędź. Dzięki nim możemy dziś mówić o odrodzeniu Zgromadzenia na naszych ziemiach. Niech Bogu będą dzięki za te wszystkie Osoby i ich dzieło, za ich opatrnościowe miejsce w naszej historii!

Drodzy Bracia, z tej radoszej okazji życzę wszystkim głębokiej radości z otrzymanego od Boga powołania i niegasnącego pragnienia życia dla chwały Boga i pokoju ludzi. Niech nasza obecność w Polsce przyczyni się do rozkwitu przepojonej Ewangelią kultury komunikacji i niech wielu Polaków dzięki świadectwu naszego życia i apostołstwu, jakie pełniimy, odnajdzie w Jezusie Mistrza, który jest Drogą, Prawdą i Życiem.

Z modlitewną pamięcią
ks. Bogusław Zeman SSP
Alfonso Cavite, Filipiny, 22 lutego 2013 r.

Benedyktyni w Biskupowie ogłoszeni samodzielnym klasztorem

W dniu 17 lutego Benedyktyni z klasztoru w Biskupowie stali się w pełni niezależni. Opat Prezes Kongregacji Zwiastowania NMP, O. Ansgar Schmidt OSB, przekazał dokument ustanawiający ten klasztor przeoratem konwentalnym, a jego przeor, O. Sławomir Badyna OSB, stał się tym samym wyższym przełożonym zakonnym.

Droga formalno-prawna do uzyskania takiego statusu składała się z kilku etapów. Pierwszym z nich było podjęcie decyzji

przez kapitułę generalną Kongregacji Zwiastowania, która odbyła się na początku października ubiegłego roku w Asyżu. Kolejnym niezbędnym krokiem było udzielenie odpowiedniej zgody przez Stolicę Apostolską, która umożliwiła Opatowi Prezesowi wydanie stosownego dokumentu, potwierdzającego status klasztoru w Biskupowie.

Ansgar Schmidt OSB
Abbe Præsident de la Congregation benedictine de "Annuntiation"

R.P. Prior Sławomir Badyna OSB
Biskupów, 72
PL - 48 355 Burgrabice
Polska

CONFIRMATIO

His presentibus, ego Ansgarius Schmidt OSB, Abbas Praeses Congregationis Benedictinae Annuntiationis,

vigore facultatum a CIC et a Constitutionibus eiusdem Congregationis concessis,

omnibus a iure requisitis et ab iisdem Constitutionibus sub n° 104 et 106 requisitis debite adimpletis,

dispensatione de n° 105.B.1b petita et impetrata a Congregatione pro Institutis Vitae Consecratae et Societatis Vitae Apostolicae,

de consensu Consilii mei et Capituli Congregationis,

Prioratum simplicem Annuntiationis Beatae Mariae Virginis apud Biskupów, in Polonia, ab abbata SS. Petri et Pauli (Tyniec, Polonia) dependentem, in Prioratum conventualem erigo cum omnibus iuribus et privilegiis huius talis adnexis.

Contrariis quibilibet non obstantibus.

Datum Treveri, in Germania, die decima septima mensis februarii 2013



Benedictinerinnen O. Medlin • Klosteramtstraße 16 • D - 54285 Trier • Telefon +49 6651 17000 • Fax +49 6651 17010
general@congregation.de

W tym dokumencie O. Ansgar Schmidt stwierdza między innymi: „Podnoszę przeorat prosty Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Biskupowie, od opactwa św. Piotra i Pawła w Tyńcu zależny, do [rang]i przeoratu konwentalnego, z wszystkimi prawami i przywilejami związanymi z tym statusem”.

Za: www.tyniec.benedyktyni.pl

Generał salezjanów w Krakowie

W dniach od 19 do 21 lutego gościł w Polsce przełożony generalny Towarzystwa św. Franciszka Salezego, ks. Pascual Chavez Villanueva. Do Polski przybył na zaproszenie sióstr michalitek, które poprosiły księdza generała o otwarcie swojej kapituły.



Podczas tej krótkiej wizyty ksiądz Chavez znalazł też czas, aby się spotkać z wychowawcami i alumunami Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie. Spotkanie miało miejsce wieczorem w dniu 20 lutego w kaplicy pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych przy siedzibie krakowskiego inspektoratu.

Czas spotkania wypełniły wspólna modlitwa i śpiew, a przede wszystkim „słówko na dobranoc” wygłoszone przez księdza generała oraz na zakończenie wykonanie wspólnego pamiątkowego zdjęcia. W swoim słówku ksiądz generał odniósł się do trzech spraw: do decyzji papieża Benedykta o ustąpieniu ze swojego stanowiska, do przeżywanego teraz Roku Wiary oraz do dwusetnej rocznicy narodzin Księdza Bosko, którą będziemy obchodzić w 2015 r. Na zakończenie słówka ksiądz generał, powierzając nam Polskę salezjańską, zobowiązał nas, abysmy działali na polu salezjańskim nie mniej i nie gorzej niż nasi poprzednicy. Za: www.salezjanie.pl

Kapituła wrocławskich salezjanów

18 lutego w Salezjańskim Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Tarnowskich Górach rozpoczęła się Kapituła Inspektorialna Inspektorii pw. św. Jana Bosko. Przewodniczy jej ks. inspektor Alfred Leja, zaś głównym moderatorem jest ks. Stanisław Gorczański.



Temat przewodni kapituły brzmi: „Świadkowie Ewangelicznego Radykalizmu”. Jest to temat zaproponowany przez Przełożonego Generalnego na 27. Kapitułę Generalną, która odbędzie się w Rzymie w 2014 r. Jednym z głównych zadań kapituły inspektorialnej jest przygotowanie się do przyszłorocznej Kapituły Generalnej.

W jej trakcie zostanie przeprowadzona refleksja nad urzeczywistnianiem przez inspektoriat wrocławski charyzmatu św. Jana Bosko w obecnej sytuacji duszpasterskiej i kulturowo-społecznej Kościoła. Kapituła ta ma pomóc Zgromadzeniu Salezjańskiemu postępować drogami, jakie Duch Święty wskazuje w aktualnym kontekście historycznym. W perspektywie dwusetnej rocznicy urodzin Księdza Bosko ma również pomóc odzyskać radość, entuzjazm oraz dumę z bycia salezjanami, aby ukazać dzisiejszej młodzieży piękno powołania salezjańskiego. Za: www.salezjanie.pl

Palotyni otworzyli w Gdańsku Hospicjum Perinatalne

1 lutego 2013 r. w siedzibie Hospicjum im. Ks. E. Dutkiewicza SAC w Gdańsku, zainaugurowało działalność Hospicjum Perinatalne. Jest to pierwsza tego typu inicjatywa na Pomorzu, a druga w Polsce. Konieczność pomocy kobietom w ciąży, u których płodu wykryto wadę letalną, leżała nam na sercu od dawna.

Podczas konferencji prasowej inauguracyjnej hospicyjną opiekę perinatalną, ks. Jędrzej Orłowski SAC, Dyrektor Hospicjum przypomniał, że życie jest dla człowieka zawsze darem, nigdy nie może być traktowane przez człowieka jako jego własność. Podczas spotkania przypomniano, że dzieci były, są i będą najważniejszą grupą naszych pacjentów. Przypomniano także, jak wielki entuzjazm wzbudziła ta inicjatywa wśród kierowników i osób odpowiedzialnych za gdańskie oddziały położniczo – ginekologiczne. Głównym zadaniem hospicyjnej opieki perinatalnej jest pomoc rodzicom, ale również zapewnienie właściwej opieki nad dzieckiem, która powinna się skupić na stworzeniu mu odpowiedniego komfortu życia i możliwości godnej śmierci.

Podkreślono też, że aspekty bytowe mogą wpłynąć na decyzję, a z pewnością na samopoczucie rodziny oczekującej nieuleczalnie chorego dziecka. Informacja o ciężkiej chorobie nienarodzonego jeszcze dziecka jest dla Jego bliskich wielkim szokiem i powoduje często poważny kryzys emocjonalny. W tym czasie potrzebuje ona wsparcia społecznego i specjalistów, także fachowej pomocy psychologicznej. Pomoc psychologiczna w hospicyjnej opiece perinatalnej, będzie koncentrować się na poszukiwaniu wewnętrznej siły w rodzinie, do poradzenia sobie z trudną sytuacją, ale również na utrzymaniu dobrych relacji i spójności. Rodzice zostaną także otoczeni opieką duszpasterzy.

Za: www.sac.org.pl

Misjonarze Świętej Rodziny zapraszają stronę:

http://www.msfi.opoka.org.pl/aktualnosci/2013/symposium_2013/index.html na której można wysłuchać prelekcji wygłoszonych w czasie XIII Sympozjum Teologicznego "Rodzina środowiskiem wiary", które odbyło się w dniach 06-07 lutego 2013 r. w Kazimierzu Biskupim. Ks. Bogdan Mikutra msf

Szkola w Obrze nosi imię Misjonarzy Oblatów

Od dnia dzisiejszego nasza Szkoła nosi oficjalnie imię Misjonarzy Oblatów” powiedziała pani Elżbieta Błaszczuk – dyrektor Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Obrze 20 lutego 2013 r. Szkole Podstawowej w Obrze nadano imię Misjonarzy Oblatów.

Na uroczystej Eucharystii, podczas której poświęcono sztandar szkoły, zgromadzili się: Dyrekcja szkoły, Grono pedagogiczne, Uczniowie, Rodzice, zaproszeni Goście oraz miejscowa wspólnota Misjonarzy Oblatów. Uroczystością przewodniczył prowincjał obłackiego Zgromadzenia o. Ryszard Szymdyki OMI.

Następnie w auli Wyższego Seminarium Duchownego Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej odbyła się uroczysta akade-

mia. Podczas części oficjalnej odczytano liczne gratulacje skierowane w stronę Dyrekcji i Grona pedagogicznego, przybliżono postać św. Eugeniusza de Mazenoda oraz podziękowano wszystkim którzy przyczynili się do rozwoju tej placówki oświatowej. Podczas części artystycznej uczniowie Szkoły zaprezentowali historię Obrzy „w pigułce” ze szczególnym uwzględnieniem działalności Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na obrzańskich terenach. Następnie wszyscy udali się do Szkoły Podstawowej, gdzie miało miejsce odsłonięcie i poświęcenie pamiątkowej tablicy. Za: www.oblaci.pl

Rok Wiary muzyką mistrzów opisany

We wnętrzach najstarszego klasztoru franciszkanów w Polsce – w Krakowie – raz w miesiącu będą koncertować wykładowcy i studenci Krakowskiej Akademii Muzycznej. Pierwszy raz w najbliższym poniedziałek, 25 lutego 2013 o godz. 20.00 w Kaplicy Męki Pańskiej przy Franciszkańskiej wystąpią absolwenci wydziału Jazzu i wykonają „Lament nad Drogą Krzyża Naszego Pana”.



Formacja „Marcin Banaszek Trio” (Marcin Banaszek – fortepian, Wojtek Szwegier – kontrabas, Dominik Stankiewicz – perkusja) przedstawi 16 utworów, przeplatanych słowem rozważań na temat Męki Chrystusa, napisanych przez franciszkanina o. Jacka Wojtowicza.

Projekt zatytułowany „W Roku Wiary Muzyką i Słowem” to impreza cykliczna. Koncerty odbywać się będą co miesiąc, oprócz lipca, sierpnia i września.

„Prezentacje dzieł muzycznych o charakterze koncertowym w wykonaniu pedagogów i studentów Akademii nawiązywać będą w swej istocie brzmieniowej i programowej do pierwiastków sakralnych. Związane będą z tradycją chrześcijańską, okresem roku liturgicznego lub z elementami Liturgii Kościoła Katolickiego” – mówi pomysłodawca projektu o. Jacek Wojtowicz.

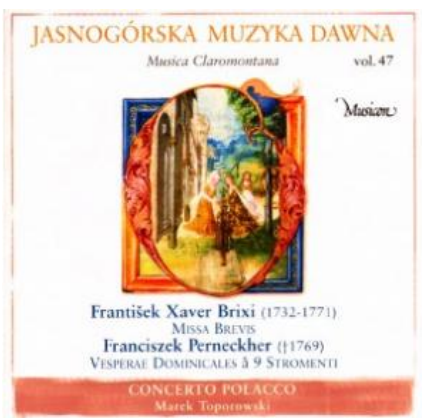
„Wspólny projekt franciszkanów i Krakowskiej Akademii Muzycznej ma wzbogacić otaczającą nas przestrzeń o elementy muzyki jako środka przekazywania bogactw treści ewangelicznych, sakralnych, jak i szeroko pojętych wartości etycznych, społecznych i kulturowych”- dodaje zakon-

nik. O. Jacek Wojtowicz wcześniej organizował w Sanoku Festiwal „Muzyka Młodych u Franciszkanów” oraz Ekumeniczny i Międzyreligijny Festiwal „Jeden Bóg wiele kultur”.

Jasnogórska nominacja do Fryderyka

Jest kolejna nominacja do Fryderyka dla płyty wydanej z cyklu „Jasnogórska Muzyka Dawna – Musica Claromontana”. Wyróżniona została płyta vol. 47 wydana przez Wydawnictwo MUSICON.

Nagroda Fryderyk jest najbardziej prestiżową nagrodą muzyczną w Polsce przyznawaną przez artystów, dziennikarzy i przedstawicieli branży fonograficznej, zrzeszonych w Akademii Fonograficznej.



Na płycie znajdują się utwory: Missa Brevis Františka Xaver Bixi oraz Vesperae Dominicales Franciszka Perneckhera. Utwory pod dyktando Marka Toporowskiego wykonał Zespół instrumentów historycznych *Concerto Polacco* oraz zespół trąbek barokowych. Jako soliści wystąpili: Anna Krawczyk, sopran; Piotr Olech, alt; Maciej Goc-

man, tenor; Piotr Zawistowski, bas i Mirosław Borczyński, bas. Na instrumentach muzycznych zagraли: Judyta Tupczyńska, skrzypce pierwsze; Małgorzata Feldgebel, skrzypce II; Marek Caudle, wiolonczela; Stanisław Smółka, kontrabas; Marek Toporowski, pozytyw; Tomasz Ślusarczyk, Stanisław Majerski, trąbki.

Klasztor OO. Paulinów na Jasnej Górze regularnie od 2003 r. publikuje nagrania z jasnogórskich archiwów, które ukazują się w serii „Jasnogórska Muzyka Dawna” w wydawnictwach Musicon, DUX i Acte Preadable. Nad realizacją projektu wydawania muzycznych skarbów Jasnej Góry na płytach CD czuwa nieprzerwanie o. Nikodem Kilnar, prezes Stowarzyszenia Kapela Jasnogórska.

W archiwum na Jasnej Górze zachowało się ponad 3 tysiące rękopiśmiennych źródeł muzycznych, wśród których są dzieła ponad 120 polskich twórców – w tym 40 kompozytorów jasnogórskich.

Za: www.jasnagora.com

Start kampanii „Jeden z nas”

Rozpoczyna się akcja zbierania podpisów pod EIO „Jeden z Nas”, która ma na celu zwiększenie ochrony życia ludzkiego w ramach prawa i polityki budżetowej UE. Na konferencji prasowej w PAP-ie ogłoszono skład Komitetu Narodowego wspierającego tę inicjatywę.

„Jeden z nas” odwołuje się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (w sprawie *Brüstle vs. Greenpeace*), w którym stwierdzono, że życie ludzkie zaczyna się od poczęcia, a embriion ludzki zasługuje na poszanowanie jego godności i integralności. Celem akcji jest ujednolicenie regulacji Unii Europejskiej, poprzez zakazanie i zakończenie finansowania

działań wiążących się z niszczeniem ludzkich embriionów oraz prowadzeniem badań i eksperymentów na embriionalnych komórkach macierzystych.

„Jeden z Nas” została zarejestrowana 11 maja 2012 roku. Jej inicjatorem jest włoski europoseł, Carlo Cassini, były sędzia Sądu Najwyższego i prezes największej włoskiej organizacji pro-life. Do 1 listopada 2013 r. w całej Europie zbierane będą podpisy poparcia, swój głos można oddać poprzez stronę <http://www.jedennas.eu>. Inicjatywa musi być wsparta przez przynajmniej milion obywateli UE pochodzących z co najmniej 7 z 27 krajów członkowskich UE. Swoje poparcie dla projektu wyraziło już ponad 30 tys. Polaków, a w 25 krajach Europy zebrano do tej pory prawie 81 tys. podpisów. Inicjatywę tę na początku lutego poparł papież Benedykt XVI.



Gdy zostanie zebrany 1 milion głosów, Komisja Europejska będzie zobowiązana zorganizować wysłuchanie publiczne, w czasie którego liderzy inicjatywy będą mogli przedstawić komisarzom argumenty za zmianą polityki finansowej UE. Następnie Komisja podejmie decyzję, czy skierować sprawę do PE. Decyzja wraz z uzasadnieniem zostanie opublikowana w Dzienniku Ustaw Komisji Europejskiej we wszystkich oficjalnych językach UE. PAP

Refleksja Tygodnia

EMBRION TO TEŻ CZŁOWIEK

Artykuł dra hab. Aleksandra Stępkowskiego w związku z europejską inicjatywą „Jeden z nas”

W związku z rozpoczęciem w Polsce zbierania podpisów pod Europejską Inicjatywą „Jeden z nas”, zmierzającą do zablokowania finansowania przez Unię Europejską eksperymentów na ludzkich embriionach oraz aborcji w krajach Trzeciego Świata, prezentujemy artykuł dra hab. Aleksandra Stępkowskiego, opublikowany w „Naszym Dzienniku”, który wyjaśnia merytoryczne podstawy do tej akcji. Benedykt XVI 3 lutego po modlitwie Anioł Pański powiedział: „Cel inicjatywy „Jeden z nas” jest taki, by Europa stała się miejscem gdzie każde ludzkie istnienie będzie traktowane z godnością. Mam nadzieję, że akcja zakończy się sukcesem.”

Nie od dziś wiadomo, że epatująca demokratyczną retoryką Unia Europejska miała z demokracją zawsze duży kłopot, również wówczas, gdy nie była jeszcze Unią.

Spektakularnym tego wyrazem było irlandzkie referendum dotyczące ratyfikacji traktatu lizbońskiego, które trzeba było powtarzać, bo za pierwszym razem wer-

dykt społeczeństwa nie pokrywał się z oczekiwaniami biurokratycznych elit. Owo zjawisko deficytu demokracji w strukturach UE sprawiało, że starano się tworzyć formalne instytucje, których istnienie mogłoby jakoś łagodzić ów niedemokratyczny charakter struktur europejskich. Traktat lizboński, dla którego było od początku największym zagrożeniem był demokratyczny

werdykt poszczególnych społeczeństw europejskich, również zawiera taki „demokratyczny gadżet”. Jest nim Europejska Inicjatywa Obywatelska, pozwalająca na przedstawienie Komisji Europejskiej, przez minimum milion obywateli UE z siedmiu państw członkowskich, konkretnej inicjatywy prawodawczej, której ta miałaby nadać bieg.

Jedną z pierwszych tego typu jest inicjatywa „Jeden z nas”, mająca na celu zapewnienie ochrony życia ludzi, również w embrionalnej fazie jego rozwoju, na gruncie prawa europejskiego. Konkretnie chodzi o stworzenie prawnego zakazu finansowania ze środków UE działań, w wyniku których niszczone są istoty ludzkie w embrionalnej fazie ich rozwoju. Asumpt do podjęcia tej inicjatywy dał Europejski Trybunał Sprawiedliwości w rozstrzygnięciu, które zapadło w 2011 r. w sprawie „Brüstle przeciwko Greenpeace”.

Od czego się zaczęło

Inicjatywa pokazująca, że embrion ludzki to „Jeden z nas”, nie zaistniałaby, gdyby nie sprawa niemieckiego patentu Oliviera Brüstlego. Dotyczył on pozyskiwania szczególnej postaci ludzkich komórek nerwowych, których transplantacja pozwalała na regenerację systemu nerwowego pacjenta i leczenie wielu poważnych chorób, z chorobą Parkinsona na czele. Szkoła tkwiła jednak w tym, że te szczególne komórki – trywializując nieco zagadnienie – wytwarzano z ludzkich embrionów, które w trakcie tego opatentowanego procesu wytwórczego oczywiście niszczone. Organizacja Greenpeace z powodzeniem zakwestionowała ten patent przed Urzędem Patentowym RFN. Sprawa trafiła do federalnego sądu administracyjnego, przed którym prawnicy pana Brüstle usilowali

zakwestionować przepis niemieckiej ustawy, uznający, że nie można opatentować czegoś, co wytworzono z ludzkich embrionów. Podawano w wątpliwość to, czy właściwie realizuje on postanowienia prawa europejskiego, a mianowicie art. 6 Dyrektywy o ochronie prawnej wynalazków biotechnologicznych z 1998 roku. Określa on, że nie można wykorzystywać komercyjnie ze względu na ochronę porządku publicznego i dobrych obyczajów, wskazując wyraźnie w tym kontekście na embrion ludzki. Ponieważ jednak w dyrektywie nie doprecyzowano, co jest embrionem, liczono na to, że unijne instytucje – ukierunkowane ze swej natury na sprzyjanie obrotowi gospodarczemu – zawężą sposób rozumienia tego pojęcia, tworząc furtki pozwalające obchodzić ten zakaz. Powstało zatem pytanie o to, jak interpretować prawo europejskie, a w sprawach takich sądy krajowe muszą zwrócić się po wytyczne do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu. Wątpliwości te zawarto w trzech pytaniach o to, jak właściwie rozumieć pojęcia użyte w dyrektywie z 1998 roku.

Pytania prawne

Pierwsze pytanie dotyczyło sposobu rozumienia pojęcia „ludzkiego embrionu”. Liczono bowiem, że Trybunał uzna, iż embrion nabywa swojej ludzkiej tożsamości dopiero po osiągnięciu określonego stadium rozwojowego. Prawnikom Brüstle chodziło o wskazanie okresu po zapłod-

nienu ludzkiej komórki jajowej, w którym embrionowi nie przypisano by jeszcze charakteru ludzkiego (chodziło głównie o fazę blastocysty). Na wypadek jednak, gdyby Trybunał uznał, że embrion ma ludzki charakter od momentu zapłodnienia, oczekiwano, że tego samego statusu Trybunał nie przypisze ludzkiej komórce jajowej, którą wzbudzano do rozwoju poprzez wszczepienie materiału genetycznego z innej dojrzałej komórki ludzkiej lub też przez mechaniczne jej pobudzenie (partenogenezę).

Drugie pytanie bazowało na fakcie, że patenty wystawia się w związku z realizacją celów przemysłowych lub handlowych. Chodziło o to, czy nie da się uchylić ochrony embrionowi w sytuacji, gdy byłby on poddawany procedurom naukowym, nie zaś handlowym lub przemysłowym.

Trzecie pytanie zmierzało do stworzenia furtki dla legalnego wykorzystywania preparatów z ludzkiego surowca embrionalnego przez opatentowanie tego etapu technologii, w trakcie którego nie niszczone już embrionów, lecz dokonywano obróbki materiału, który powstał z ich wcześniejszego zniszczenia. Etap niszczenia embrionów pozostawałby wprawdzie poza ochroną patentową, ale posiadacz patentu mógłby zawsze twierdzić, że skoro udzieleno mu patentu na technologię, to nie można go pozbawiać możliwości korzystania z niej poprzez odcięcie go od możliwości pozyskania surowca.

Trybunał zawiódł nadzieje prawników Oliviera Brüstlego we wszystkich tych punktach.

Nie można zawężyć pojęcia embrionu

Odpowiadając na pierwsze pytanie, ETS odwołał się do założeń dyrektywy oraz do jej art. 5, wskazując, że wyklucza on, „by ciało ludzkie, w różnych jego stadiach formowania się i rozwoju, mogło stanowić wynalazek posiadający zdolność patentową”, czyli by można było wykorzystywać je komercyjnie, takie bowiem jest przeznaczenie i funkcja patentu. Okoliczność ta doprowadziła Trybunał do wniosku, że nie można zawężyć pojęcia embrionu, wskazując na moment jego powstania późniejszy niż zapłodnienie komórki jajowej, który rozpoczyna proces rozwoju człowieka.

Odpowiadając na wątpliwość wyrażoną w drugim pytaniu, czy wykorzystanie embrionów do badań naukowych należy traktować tak samo, jak ich wykorzystanie w przemyśle lub handlu, Trybunał wskazał, że ze swojej natury patent jest instrumentem prawnym stworzonym na potrzeby przemysłu i handlu. Tym samym, czyniąc coś przedmiotem patentu, choćby dla celów naukowych, automatycznie sytuujemy to coś w kontekście komercyjnym. Dlatego zabronione musi być czynienie embrionu ludzkiego lub czegoś, co zeń wytworzono, przedmiotem patentu, nawet

jeśli tłumaczono by to zastosowaniem w badaniach naukowych.

Wreszcie, odpowiadając na pytanie trzecie, Trybunał rozstrzygnął, że przewidziane przez dyrektywę wyłączenie zdolności patentowej embrionu ludzkiego należy rozciągnąć również na takie wynalazki lub technologie, które w zakresie, w jakim stanowią przedmiot patentu, nie powodują zniszczenia embrionu, lecz korzystają z materiału powstałego w wyniku wcześniejszego, nawet dużo wcześniejszego jego uśmiercenia. Również w takim wypadku należy wiązać zniszczenie embrionu z przedmiotem patentu.

Godność od poczęcia

Te wszystkie szczegółowe zagadnienia, w których musiał zająć stanowisko Europejski Trybunał Sprawiedliwości (nie mylić z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu), sprowadzają się do jednego rozstrzygnięcia. Mianowicie, że ochrona prawna, przysługująca człowiekowi na gruncie europejskiego prawa patentowego, musi dotyczyć wszystkich jego faz rozwojowych i obejmować również życie w fazie embrionalnej, poczynając od momentu zapłodnienia.

Konsekwencje z tego rozstrzygnięcia postanowili wyciągnąć twórcy wspomnianej na wstępie inicjatywy, wskazując, że embrion to „Jeden z nas” i należy go chronić w sposób właściwy człowiekowi. Prawo europejskie, co do zasady, dotyczy problematyki gospodarczej, zatem konsekwencje, które można wywieść z tego orzeczenia, będą się odnosić głównie do sfery prawa gospodarczego. Tym niemniej jest to sfera, w której współcześnie dochodzi do ogromnej ilości nadużyć względem bezbronnych istnień ludzkich. Dlatego inicjatywa „Jeden z nas” chce doprowadzić do tego, by środków wydatkowanych przez Unię Europejską nie można było wykorzystywać w sposób wiążący się z niszczeniem ludzkich embrionów.

Ponadto należy podkreślić jeszcze jedną okoliczność. Trybunał oparł istotną część swego rozstrzygnięcia na kategorii godności osoby ludzkiej, której konieczność poszanowania wskazują przepisy dyrektywy o ochronie prawnej wynalazków biotechnologicznych. Wiążąc ochronę embrionu z ochroną godności osoby ludzkiej, Trybunał de facto wskazał, w jaki sposób tej godności nie należy rozumieć. Jest to istotne, bowiem wśród etyków coraz popularniejsze stają się poglądy wiążące status osobowy z samoświadomością człowieka. Zgodnie z tymi koncepcjami, godność i ochronę prawną należy przypisać jedynie ludziom mającym status, tak pokrętnie rozumianej, osoby. Poglądy te prowadzą do odmówienia statusu osoby nie tylko dzieciom w prenatalnej fazie ich rozwoju, ale też przez pewien czas po ich narodzeniu, podobnie jak i ludziom w końcowych fazach ich życia. W ten sposób, odwołując się do pojęcia osoby oraz jej godności, usiłuje się odmówić ochrony prawnej naj-

slabszym. Europejski Trybunał Sprawiedliwości, odnosząc ochronę godności osobowej człowieka również do embrionalnej fazy jego rozwoju, wyraźnie odrzucił te nieludzkie koncepcje godności.

Na ratunek Europie

Jan Paweł II liczył bardzo, że uczestnictwo Polski w strukturach europejskich będzie prowadziło do odnajdywania przez nie ich prawdziwie europejskiej tożsamości. Na to

też liczą chrześcijanie z innych krajów. Wyrok w sprawie Brüstlego oraz powstała na jego podstawie inicjatywa „Jeden z nas” stwarzają okazję, by to pragnienie Jana Pawła II zostało w pewnej mierze urzeczywistnione. Niech zatem Polacy staną na wysokości zadania, będąc najliczniejszą grupą narodową wśród osób popierających tę inicjatywę!

dr hab. Aleksander Stępkowski

Autor jest wykładowcą na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz dyrektorem Centrum Prawnego Ordo Iuris

Nasz Dziennik

Wiadomości zagraniczne

Polski biskup – misjonarz na Madagaskarze – apeluje o pomoc dla ofiar cyklonu

Ks. Bp. Zygmunt Robaszkiewicz MSF, Ordynariusz Diecezji Morombe przesłał informację o cyklonie, który uderzył w jego diecezję, dokonując okrutnych zniszczeń. Jego współbracia, polscy Misjonarze Świętej Rodziny pragną przyjść mu z pomocą w tych trudnych chwilach przez modlitwę, ale także przez uruchomienie akcji zbierania ofiar na rzecz poszkodowanych przez cyklon Malgaszy. Jeśli ktoś zechce udzielić pomocy, to zapraszamy na stronę internetową Misjonarzy Świętej Rodziny: www.msf.opoka.org.pl po dalsze informacje.



Oto treść listu Bpa Zygmunta Robaszkiewicza:

W nocy z 21 lutego na 22 lutego, około godziny pierwszej, cyklon "Haruna" uderzył z wielką siłą wprost w miasto Morombe, wchodząc tym samym na terytorium Madagaskaru. Chociaż ostrzeżono nas o niebezpieczeństwie huraganu, to i tak byliśmy zaskoczeni siłą i gwałtownością wiatru, któremu towarzyszył ulewny deszcz. Siła wiatru z deszczem dochodziła do 250 km/godz. Ostatni cyklon o takiej sile i gwałtowności nawiedził w przeszłości Morombe w 1978 roku. Można powiedzieć, że mieszkańcy Morombe przez kilka godzin (ok. 6 godzin) doświadczyli „wojny na niebie”. Koszmarna noc: niemal nic nie można było zobaczyć, ale można było słyszeć świst wiatru i dziwne odgłosy drzew i domów; spadały dachy i inne

przedmioty, skradzione przez wiatr. Rano zobaczyliśmy, że ogromna część miasta zrównana jest z ziemią. Mówiliśmy: to jak Apokalipsa i koniec świata, znane z przepowiedni proroków.

Jaki jest pełny obraz tej katastrofy, tego nie możemy w tej chwili stwierdzić. To zajmie kilka dni, a następnie będziemy przekazywać szczegółowe informacje na ten temat na naszej stronie www.ecar-morombe.org. Zasadniczo można powiedzieć, że miasto jest jak po wojnie, wiele szkód materialnych. Mówi się, że jest zniszczone w 70%. Są też ofiary śmiertelne, bo drzewa spadały na domy. Całe miasto jest zalane, około 1 m pod wodą. Sklepy przechowujące żywność zostały zniszczone i zalane wodą, więc przyszłość nie jest różowa, być może grozi nam głód. Ceny żywności i podstawowych potrzeb rosną. Są tacy, którzy czerpią zyski z nieszczęścia innych! Budynki misji również ucierpiały, np. zerwane i uszkodzone zostały dachy na katedrze, na biskupstwie, internacie dla dziewczyn i w jednej ze szkół. Według informacji otrzymanych od misjonarzy z zachodnich placówek diecezji (Andavado-aka Ambahikily, Angarazy-Tanandava, Ankiliabo, Befandriana) tam również jest wiele szkód.

Na razie prosimy o modlitwę za nas. Oczywiście każda pomoc jest i będzie mile widziana. Jesteśmy przekonani, że ci, którzy czytają te słowa, są z nami i że nie zapomnicie o tych, którzy są w potrzebie! Dziękujemy za wszystko!
Morombe, 24.02.2013 r.
Ks. Bp Zygmunt Robaszkiewicz MSF,
Ordynariusz Diecezji Morombe

Wizytacyjne pielgrzymowanie przełożonego chrystusowców

W Środę Popielcową, 13 lutego br. przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego ks. Tomasz Sielicki wraz z prowincjałem ks. Pawłem Bandurskim odwiedzili polski apostołat pw. Błogosławionego Jana Pawła II w Lawrenceville (Atlanta), gdzie duszpasterzem jest ks. Piotr Nowacki TChr.



Podczas Mszy Świętej w kościele parafii St. Marguerite d'Youville ks. Generał wręczył „Medal Przełożonego Generalnego” pani Elżbiecie Gurtler-Krawczyńskiej. Medal został przyznany za wieloletnią pracę dla Polonii we współpracy z kapłanami Towarzystwa Chrystusowego.

Za: www.chrystusowcy.pl

W Yamoussoukro zjazd kontynentalny pallotynów z Afryki

Zjazd Kontynentalny Wyższych Przełożonych Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego z krajów Afryki rozpoczął się 18 lutego 2013 r. w bazylice Matki Bożej Pokoju w Yamoussoukro na Wybrzeżu Kości Słoniowej, powierzonej pieczy duszpasterskiej pallotynom z Delegatury zależnej od warszawskiej Prowincji Chrystusa Króla. W Zjeździe uczestniczą 2 członkowie Zarządu Generalnego – ks. Jacob Nampudakam – przełożony generalny i ks. radca François Harelimana, 7 przełożonych prowincjalnych/regionalnych (m.in. ks. Józef Lasak, przełożony Prowincji Chrystusa Króla), 3 członków ekonomicznej Stałej Grupy Wsparcia dla Afryki, 3 obserwatorów oraz dwaj sekretarze i tłumacz.

Dwa pierwsze dni (18 i 19 lutego 2013 r.) były zasadniczo poświęcone prezentacji raportów z różnych afrykańskich jednostek administracyjnych Stowarzyszenia.

Pomimo ogólnie dobrej sytuacji pallotyńskiej obecności w Afryce, wciąż istnieją obszary szczególnej troski, głównie związane z finansami i formacją. Mszy św. w drugim dniu przewodniczył przełożony

hinduskiej Prowincji Objawienia Pańskiego z Nagpur – ks. Augustine Varickackal.

Trzeci dzień (20 lutego) rozpoczął się Eucharystią, której przewodniczył ks. Bruno Ateba, przełożony regionalny Regii Świętej Trójcy (Kamerun/Nigeria). Następnie uczestnicy ocenili proces wdrażania 12 decyzji i rekomendacji z ostatniego spotkania wyższych przełożonych w Rwandzie w 2011 r. Niektóre rekomendacje, takie jak otwarcie postulatu w Zambii i Ratio Educationis pro Africa były wnikliwie analizowane. Inne jeszcze nie weszły w życie. Przykładem jest otwarcie nowych misji w Malawi i Ugandzie. Uczestnicy zastanawiali się nad stworzeniem Instytutu Pallottiego w Afryce, szczególnie w Kamerunie. Dyskutowano, jak zrealizować tę ideę.

Po trzech dniach obrad, uczestnicy zrobili sobie przerwę na zwiedzanie bazyliki Matki Bożej Pokoju. Ks. Stanisław Skuza SAC, rektor sanktuarium, dokonał najpierw krótkiego wprowadzenia w historię bazyliki. Oprowadzeniem uczestników po tym wspaniałym miejscu kultu maryjnego w Afryce Zachodniej zajęła się następnie pani Ines Anomy, odpowiedzialna za serwis turystyczny.



Czwarty dzień został poświęcony omówieniu kondycji Stowarzyszenia w Afryce Południowej oraz przyszłości pallotynów w Malawi i Zambii. Ks. Hermes Paononga, delegat prowincjalny w Afryce Południowej, w długim i szczegółowym raporcie pomógł uczestnikom zrozumieć sytuację delegatury, wyraził on mocną wiarę w to, że przed pallotynami w tym kraju istnieje ciągle szansa dalszego rozwoju. Po dyskusji, podjęto szereg decyzji i sformułowano rekomendacje, by wzmocnić naszą obecność w Afryce Południowej. Po południu Stała Grupa Wsparcia dla Afryki w swoim raporcie podjęła analizę zasad współpracy między poszczególnymi jednostkami administracyjnymi Stowarzyszenia w Afryce i zaprezentowała wyzwania, przed jakimi stoją pallotyni w zakresie finansów i formacji.

Na zakończenie czwartego dnia Spotkania Kontynentalnego w Yamoussoukro, uczestnicy mieli jeszcze okazję zwiedzić apartamenty Domu Papieskiego, w których we wrześniu 1990 r. zatrzymał się bł. Jan Paweł II podczas trzeciej pielgrzymki do Wybrzeża Kości Słoniowej i konsekracji bazyliki dedykowanej Matce Bożej Pokoju.

Za: InfoSAC

150-lecie redemptorystów w Hiszpanii

Uroczysta Eucharystia w sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Ma-

drycie rozpoczęła jubileuszowy rok z okazji 150-lecia przybycia redemptorystów do Hiszpanii.

Przewodniczył jej o. Michael Brehl, przełożony generalny Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela, a koncelebrowali redemptoryści z wielu krajów Europy, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

Pierwsi trzej redemptoryści, ojcowie Victor Loyódice i Gil Zanoni oraz brat Luis Zanichelli, przybyli do Madrytu 15 lutego 1863 r. Początki nie były łatwe. Jednak z biegiem czasu stali się znani w całym Królestwie Hiszpanii dzięki misjom ludowym oraz ikonie Matki Bożej Nieustającej Pomocy. W Madrycie powstało już w 1892 r. jej sanktuarium, które przyciągało mieszkańców stolicy i okolic.

Hiszpańscy redemptoryści zaczęli też wyjeżdżać na misje. Założyli placówki praktycznie we wszystkich krajach Ameryki Łacińskiej, w Afryce, a także na Filipinach i w Chinach, skąd zostali wypędzeni przez komunistów. Wielkim ciosem była dla redemptorystów hiszpańska wojna domowa, podczas której wielu zginęło śmiercią męczeńską.

„Odczuwamy wielką radość, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że mamy piękny cel, który rozwijaliśmy, i który musimy rozwijać jeśli chodzi o przyszłość. Skoro jest tutaj tylu świeckich, młodszych i zakonników, oznacza to, że żyjemy i mamy, co robić. A zatem wielka radość, a dla mnie jest to przede wszystkim powód do nadziei” – powiedział przełożony prowincjalny o. Pedro López.

Program roku jubileuszowego jest bardzo bogaty. Jego głównym punktem będzie bez wątpienia beatyfikacja pięciu zakonników w Tarragonie w październiku br. Zginęli oni za wiarę podczas wojny domowej w miejscowości Cuenca, niektórzy po wielkich cierpieniach.

Za: Radio watykańskie

Generał odwiedza placówki Misjonarzy Świętej Rodziny w Papui Nowej Gwineji

W dniach od 01 do 07 lutego 2013 r. w ramach wizytacji generalnej Ks. Edmund Michalski MSF – Przełożony Generalny Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny odwiedził na poszczególnych placówkach misyjnych wszystkich misjonarzy, należących do Polskiej Prowincji, a pracujących w Papui Nowej Gwineji: Ks. Rektora Bogdana Cofalika MSF i Ks. Krzysztofa Stachowiaka MSF (pracujący na terenie Diecezji Goroka) oraz Ks. Dariusza Kałużę MSF, Ks. Stanisława Banasińskiego MSF, Ks. Damiana Szumskiego MSF i najmłodszego w Papui misjonarza Ks. Krzysztofa Sokoła MSF, który przybył na PNG w grudniu 2012 r. (pracujący w Diecezji Mendi).

W czasie wizytacji Ks. Generał spotkał się z biskupami obydwu diecezji: Ks. Francesco Sarego SVD – biskupem Diecezji Goroka oraz z Ks. Donaldem Lippertem OFM Cap, biskupem Diecezji Mendi. Obaj

biskupi wyrazili wdzięczność za pracę polskich misjonarzy i prosili o kolejnych misjonarzy, którzy podjęliby misyjną działalność w ich diecezjach. Wielką radość sprawił Ks. Generałowi ogromny misyjny entuzjazm pracujących w Papui Nowej Gwineji misjonarzy, pomimo licznych trudności, a nawet niebezpieczeństw, jakie napotykać w ich misyjnych działaniach.



Piękne świadectwo o pracy polskich misjonarzy Świętej Rodziny na Papui złożyli tubylcy, którzy okazali ogromną wdzięczność za pracę misjonarzy, ukazujących im Boga. W czasie każdego niemal spotkania z tubylcami prosili oni usilnie Ks. Generała, by nie zabierać im misjonarzy i nie zostawiać ich samych, a wręcz przeciwnie, by przysyłać kolejnych, tak samo dobrych misjonarzy, bo oni sami są jeszcze zbyt słabi, by móc podjąć trudnościom, jakie napotykają, także ze strony sekt, które często są bardzo agresywne w stosunku do Kościoła katolickiego. Wielu z nich niedawno przyjęło chrzest, niedawno się nawróciło – potrzebują umocnienia w wierze, mają wiele pytań, na które oczekują odpowiedzi od ich duchowych przewodników – misjonarzy. Ks. Generał wyraził w podsumowaniu wizytacji nadzieję, że ta wizyta, choć krótka, będzie umocnieniem dla misjonarzy Świętej Rodziny, że odczują na nowo, iż tam w tych trudnych warunkach klimatycznych i kulturowych są bardzo potrzebni.

Ks. Generał zachęcił Współbraci, by pomimo wielu zadań misyjnych mieli zawsze czas na modlitwę, podtrzymywanie świadomości bycia zakonnikami, a także wspólnotowe spotkania ze współbraćmi, które z pewnością stanowią źródło siły i oparcia do dalszej misji...

Brązowy kandydat

Nowy papież będzie czarny, a może biały? Będzie pochodził z Europy czy z Afryki? Te pytania od tygodni zajmują dziennikarzy. A my sugerujemy, że następny papież może być... brązowy.

Ale nie z powodu koloru skóry, ale koloru habitu, który wciąż, mimo kardynalskiej godności i biskupich święceń, nosi.

Mowa o brązowym kardynale z Bostonu Sean Patrick O'Malley, zakonniku, bracie mniejszym kapucynie. O nim, jako o mocnym kandydacie do papieskiej godności pisał już dziennikarze „National Catholic

Reporter". Dziennikarze tego medium pokazują go jako radykalnego reformatora w sprawie nadużyć seksualnych w USA. Kapucyński charyzmat ma zaś być źródłem prostoty postrzeganym jako antidotum na watykańskie intrygi. Włoscy watykanisci są ostrożniejsi w ocenach. Ale Marco Politi w wywiadzie dla Süddeutsche Zeitung właśnie o nim mówi, że jest mocnym kandydatem właśnie jako outsider.

Włoska Agencja Dziennikarska AGI opisuje kapucyna jako tego, który w sposób radykalny rozprawił się ze skandalami seksualnymi. W zestawieniu z jego poprzednikiem kardynałem Law wypada niezwykle pozytywnie. Kardynał Sean sprzedał biskupie posiadłości i zamieszkał w małym mieszkaniu przy seminarium aby choć częściowo wynagrodzić ofiarom nadużyć. Nie tuszował on też skandali i nie ukrywał sprawców. Oczyszczenie nastąpiło. Operacja była bolesna ale skuteczna. Po raz kolejny prawda dała wolność. „La Stampa” docenia odwagę Kardynała w publicznej obronie ofiar pedofilii. Tym samym porównuje go do Benedykta XVI, który dał pierwszeństwo uzdrowieniu ran duszy i ciała zadanych ofiarom.

Jedną z najbardziej pochlebnych opinii na temat zakonnika są słowa włoskiego dziennikarza Paolo Rodari, który opisuje kardynała jako konserwatywnego, ale

zarazem pełnego miłosierdzia Księcia Kościoła, który woli kapucyński habit niż urzędowe stroje kardynalskie. Ukazuje jego zdolność do współpracy ze świeckimi oraz zwraca uwagę na prosty styl życia. Pokorny książę Kościoła w brązowym habitcie, miłośnik nowej ewangelizacji także z wykorzystaniem Internetu. Kocha dialog z wiernymi za pomocą Twittera i bloga. Dociera nie tylko do wierzących. Niewątpliwie jego mocną stroną jest zdecydowana postawa wobec aborcji. Z okazji niechlubnej czterdziestej rocznicy legalizacji aborcji ostro skrytykował to działanie nawołując do modlitwy i krytykując polityków za postawy na rzecz aborcji.



Kim jest brązowy Kardynał? Urodził się w 1944 roku w Lakewood, Ohio. Śluby zakonne w Zakonie Braci Mniejszych Kapucynów złożył w 1965 roku. Ma doktorat z literatury hiszpańskiej i portugalskiej. Biskupem został w 1984 roku. Benedykt XVI

w 2006 roku mianował go Kardynałem. Obecnie jest ordynariuszem w Bostonie. Czy ten „brązowy” Kardynał, który często określany jest jako „red hat, brown radical” – czerwony kapelusznik – brązowy radykał jest jednym z papabile? Br. Mark Pattock, kapucyn z Pennsylvanii tak mówił portalowi Fronda.pl o Kardynale: „Myślę, że jest dobrym kandydatem. Zna portugalski, hiszpański i ma irlandzkie pochodzenie. Mógłby na prawdę wiele zdziałać w Kościele Ameryki Południowej. No i będzie wiedział jak lepiej przedstawić naszemu prezydentowi kwestie moralne, a szczególnie pogląd na sprawę aborcji”.

Sam kardynał nie wypowiada się na temat swojego ewentualnego wyboru. On chce po prostu dobrze przygotować się do konklawe. „Jadę po raz pierwszy na konklawe. Może jedyny raz w moim życiu. To jest wielka odpowiedzialność i pragnę się na nią dobrze emocjonalnie przygotować” – mówił dziennikarzowi „Boston Pilot”. Czyżby były to słowa prorocze? Pierwsze i ostatnie konklawe kapucyńskiego Kardynała? Nie chcę obstawiać kandydatów. Ale nie ukrywam, że jako kapucyn pragnę w sercu takiego właśnie papieża. Duch Święty potrafi nas zaskoczyć. A nowy papież będzie według woli Tego, który ma największą do powiedzenia w Kościele.

Za: www.kapucyni.pl

Zapowiedzi wydarzeń

Zaproszenie na coroczne sympozjum do Krzydliny Małej

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
W imieniu Polskiej Prowincji Misjonarzy Klaretynów, Redakcji dwumiesięcznika Życie Konsekrowane oraz Podyplomowych Studiów Teologii Życia Konsekrowanego Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu mam zaszczyt zaprosić przedstawicieli/przedstawicielki Waszego Zgromadzenia Zakonnego na kolejne Ogólnopolskie Sympozjum Teologii Życia Konsekrowanego nt.: **Być solą ziemi i światłem dla współczesnego świata. Wiara w życiu i posłudze osoby konsekrowanej**, które odbędzie się w dniach: 01 – 04 maja br. w Klaretynskim Centrum Dialogu i Spotkań w Krzydlinie Małej k/Wrocławia.

Program Sympozjum

01 maja (środa) Wiara wyznawana

1800 – Eucharystia (przewodniczy Ks. prof. dr hab. Andrzej Tomko – Rektor PWT)

1900 – Kolacja

1920 – Przywitanie Gości

1930 – Wprowadzenie w tematykę – Żyjemy na ziemi lecz ojczyzną naszą jest niebo. Świadectwo wiary osoby konsekrowanej we współczesnym świecie
O. dr hab. Marian Zawada OCD

02 maja (czwartek) wiara celebrowana

0700 – Jutrznia

0730 – Śniadanie

0830 – Konferencja I – Sakramentalny

wymiar duchowości zakonnej

O. mgr Zbigniew Ptak eSPe

0915 – Dyskusja

1000 – Konferencja II – Celebracja wiary w posłudze osoby konsekrowanej

Ks bp. prof. dr hab. Andrzej Siemieniowski

1045 – Dyskusja

1200 – Eucharystia (przewodniczy Ks. Bp. Andrzej Siemieniowski)

1300 – Obiad

1500 – Konwersatoria tematyczne

Wiara bez uczynków jest martwa. Wiara

potrzebuje miłości.

S. lic. Bernardeta Rusin FMA

W szkole słowa Bożego. Możliwości i

sposoby celebracji słowa Bożego we

wspólnocie.

O. Lic. Łukasz Przybyło CMF

W 50 rocznicę Perfectae caritatis – czy coś się zmieniło?

Ks. dr hab. Bogdan Giemza SDS

1600 – Kawa

1700 – Dyskusja panelowa (prowadzi O.

prof. dr hab. Piotr Liszka CMF)

1900 – Kolacja

2030 – Nabożeństwo majowe

03 maja (piątek) wiara przeżywana

0700 – Jutrznia

0730 – Śniadanie

0830 – Konferencja I – Wiara i psycholo-

gia. Obecność psychologii na drodze wia-

ry.

S. dr Władysława Krasiczyńska CSSJ

0915 – Dyskusja

1000 – Konferencja II – Troska o rozwój duchowy osoby konsekrowanej – priorytet na dziś.

O. Prof. Jerzy Wiesław Gogola OCD

1045 – Dyskusja

1200 – Eucharystia (przewodniczy O. dr

Krzysztof Gierat CMF)

1300 – Obiad

1500 – Konwersatoria tematyczne

Znaczenie wiary na drodze uzdrawiania

zranień – spojrzenie psychologa.

S. dr Władysława Krasiczyńska CSSJ

Jak troszczyć się o zachowanie tożsamo-

ści charyzmatycznej dziś?

O. prof. dr hab. Piotr Liszka CMF

Umacniając swoją wiarę umacniamy wiarę

innych – osobiste świadectwo wiary.

O. lic. Leszek Gólczyński SSCC

1600 – Kawa

1700 – Dyskusja panelowa (prowadzi s. lic.

Bernardeta Rusin FMA)

1900 – Kolacja

2030 – Nabożeństwo majowe

04 maja (sobota) wiara budowana na modlitwie

0700 – Eucharystia (przewodniczy o. lic.

Robert Kycia CMF)

0800 – Śniadanie

0830 – Konferencja I – Ora et labora – jak

łączyć pracę z modlitwą?

O. dr Wojciech Popielewski OMI

0915 – Dyskusja
1000 – Konferencja II – Znaczenie modlitwy myślniej dla życia duchowego osoby konsekrowanej.
O. prof. PWT dr hab. Jacek Kiciński CMF
1045 – Podsumowanie Sympozjum – O. prof. dr hab. Piotr Liszka CMF
1130 – Obiad

Prosimy bardzo o potwierdzenie udziału w Sympozjum do dnia 20 kwietnia br. pisząc pod: zk.redakcja@palabra.pl, bądź telefonując pod numer: **071/ 348-30-86**. Całkowity koszt sympozjum (noclegi, posiłki) wynosi – 270 zł.

Z wyrazami szacunku:
o. prof. PWT, dr hab. Jacek Kiciński CMF

„Przegląd Tomistyczny” online

Większość numerów naukowego periodyku „Przegląd Tomistyczny” można przeczytać w dominikańskiej bibliotece cyfrowej Armarium.

W internecie dostępnych jest na razie 13 z 18 wydanych dotychczas numerów pisma, które ukazują się pod egidą prowadzonego

przez dominikanów Instytutu Tomistycznego. „Z szacunku dla wydania papierowego pięć ostatnich tomów będzie stale dostępnych jedynie w wersji drukowanej” – mówi dyrektor Instytut Tomistycznego, o. Paweł Krupa

Dominikanin dodaje, że także katalog biblioteki Instytutu Tomistycznego dołączył do Centralnego Katalogu Bibliotek Dominikańskich i niedługo będzie w pełni dostępny poprzez nową stronę IT.

„Przegląd Tomistyczny”, którego początki sięgają dwudziestolecia międzywojennego i są związane z nazwiskiem wybitnego dominikańskiego filozofa, o. Innocentego Bocheńskiego, został wznowiony w latach 80-tych XX wieku z inicjatywy o. Kazimierza Marciniaka.

„Wysoka jakość publikacji oraz otwarcie na współpracę z międzynarodowym gronem naukowców, od kilku lat zapewniają »Przeglądowi« miejsce w grupie najwyżej punktowanych czasopism naukowych w Polsce” – mówi o. Krupa.

Zdaniem obecnego redaktora naczelnego pisma, prof. Zenona Kałuży – mediewisty, emerytowanego badacza francuskiego Centre National de la Recherche Scientifique (Narodowego Centrum Badań Naukowych) i laureata Medalu Świętego Jacka – należy docenić fakt, że po długiej przerwie w wydawaniu „pismo istnieje i może nadal służyć polskiej mediewistyce oraz tomistycznemu ruchowi Ojców Dominikanów”.

„Edycje tekstów uważam za najważniejszy wkład pisma do nauki. Lecz ani one, ani rozprawy historyczne nie wyczerpują naszych zainteresowań. Część doktrynalna pisma przyjmuje i publikuje dobre prace z zakresu współczesnej filozofii lub teologii. Chętnie też przekroczymy obie granice średniowiecza, jeśli nadesłany materiał na to pozwoli” – dodaje prof. Kałuża.

Archiwalne numery „Przeglądu Tomistycznego” na stronie: it.dominikanie.pl/przeglad/ lub przez bazę danych Armarium. Za: www.dominikanie.pl

Zapowiedzi wydarzeń

Trzeci tom „Historii monastycyzmu chrześcijańskiego”

W wydawnictwie uniwersyteckim Unum ukazała się ostatnio publikacja O. Mariana Kaniora, benedyktyna z opactwa w Tyńcu, pt. Historia monastycyzmu chrześcijańskiego – tom trzeci: Monastycyzm benedyktyński na ziemiach polskich od X do XX wieku.

O. prof. Marian Kanior od wielu lat zajmuje się zagadnieniami monastycyzmu chrześcijańskiego.

W wyniku badań ukazały się liczne publikacje autora o tej tematyce. Spośród nich najważniejsze są książki: Historia monastycyzmu chrześcijańskiego – tom I: Starożytność (wieki III-VIII), Unum, Kraków 1993; Historia monastycyzmu chrześcijańskiego – tom II: Średniowiecze w Kościele zachodnim (od IX do XVI wieku), Unum, Kraków 2002 oraz tom III z tej serii: Monastycyzm na ziemiach polskich od X do XX wieku. Recenzentami naukowymi ostatniej publikacji są: Prof. dr hab. Andrzej Wyrwa z Poznania i Ks. Prof. dr hab. Andrzej Bruzdziński z Krakowa. Prezentowana publikacja zawiera syntetyczne ujęcie historii zakonów mniszych męskich i żeńskich żyjących i pracujących na ziemiach polskich od początku istnienia naszej państwowości, przez cały czas dziejów naszej ojczyzny, aż do czasów obecnych.

Z uwagi na ścisłe powiązanie życia mniszego z życiem społeczeństwa autor usystematyzował materiał źródłowy według okresów przyjętych w historii powszechnej.



O. prof. Marian Kanior OSB

Przedmiotem badań autora w trzecim tomie Historii monastycyzmu chrześcijańskiego stały się następujące zakony: I. benedyktyni, benedyktynki klauzurowe, benedyktynki sakramentki oraz powstałe po I wojnie światowej w oparciu o Regułę św. Benedykta zgromadzenia żeńskie: Benedyktynki Misjonarki, Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Loretańskiej, Zgroma-

wienie Sióstr Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego i Zgromadzenie Sióstr Benedyktynek Oblatek. II. cystersi, cysterki i trapistki. III. kameduli i kamedulki przybyłe do Polski z Francji po II wojnie światowej. IV. kartuzi. Ci ostatni żyją według własnych ustaw zakonnych, ale też stanowią zakon mniszy.

W trzecim tomie publikacji o polskim monastycyzmie autor swymi badaniami objął nie tylko społeczności zakonne żyjące i działające według Reguły św. Benedykta na ziemiach znajdujących się w granicach obecnego państwa polskiego, ale również domy zakonne usytuowane na terytoriach, które w czasie swego istnienia wchodziły w skład Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a więc klasztory: śląskie, litewskie i ruskie. Dla ułatwienia korzystania z publikacji w celach akademickich dołączono do jej treści także mapy omawianych klasztorów w ujęciu historycznym, indeksy: osobowy i nazw geograficznych oraz bibliografię. Reasumując, książka jest zwięzłym, syntetycznym ujęciem najważniejszych zagadnień polskiego monastycyzmu w rozwoju historycznym od X do XX wieku. Zapraszamy do jej lektury!

Za: www.tyniec.benedyktyni.pl

ŚP. O. STEFAN JAN WODARZ (1936-2013) OFM

Dnia 24 lutego 2013 r. zmarł w Gößweinstein w Niemczech O. Stefan (Jan) Wodarz z Wrocławskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych. Urodził 1 września 1936 r. w Dobrzemiu Małym. W 1952 r. wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych, a święcenia kapłańskie przyjął 2 lutego 1957 r. w Kłodzku.

Przez pierwsze ćwierćwiecze swojego kapłaństwa o. Stefan pracował w kilku klasztorach na Śląsku, podejmując głównie obowiązki parafialne.

W latach 1979-1982 był proboszczem na Górze Św. Anny, a w latach 1982 pełnił funkcję gwardiana w klasztorach w Raciborzu i Gliwicach.

W 1986 roku wyjechał do Niemiec, gdzie podejmował przez następne ćwierćwiecze pracę duszpasterską w Nürnberg, Grafath, Engelberg-Vierzehnheiligen i Ambergu. Od 2006 roku jako Jubilat przebywał w Gößweinstein, gdzie pełnił funkcję duszpasterza pielgrzymów. Jego pogrzeb odbędzie się 01 marca 2013 roku w Gößweinstein. Red



ŚP. O. MARIAN SOPATA (1957-2013) OCD

24 lutego 2013 r. odszedł do Pana o. Marian Sopata OCD z Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych. Zmarł po ciężkiej chorobie w ukończeniu 55 roku życia. Urodził 26 września 1957 r. w Zbudzynie k. Nowego Sącza. W 1972 r. wstąpił do Niższego Seminarium Duchownego Karmelitów Bosych w Wadowicach, a cztery lata później otrzymał habit tego Zakonu i rozpoczął nowicjat w Czernej k. Krakowa. Pierwszą profesję złożył 7 sierpnia 1977 r., a święcenia kapłańskie przyjął 11 czerwca 1983 r. W 1993 r. uzyskał w Würzburgu tytuł doktora teologii w zakresie dogmatyki.

W Zakonie o. Marian pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji: sekretarza Prowincji (1983-1988), magistra alumnów w WSD Karmelitów Bosych w Krakowie (1993-1996), rektora tego seminarium (1996-1999) i wykładowcy.



Jednocześnie był delegatem prowincjała ds. karmelitanek bosych (1997-2001) i radnym Prowincji (1996-2002). W latach 2001 – 2007 pracował w klasztorze w Monachium. Ostatnie lata życia spędził w klasztorach w Lublinie i Zawoi.

Pogrzeb o. Mariana odbędzie się w czwartek 28 lutego 2013 r. Rozpocznie się Mszą św. w kościele św. Józefa Rzemieślnika w Zawoi o godz. 11.00, po czym nastąpi odprowadzenie ciała Zmarłego na cmentarz. W przeddzień, w środę o godz. 18.00, będzie miało miejsce wprowadzenie ciała Zmarłego do kościoła i Msza św.

Piotr Karauda

ŚP. KS. JÓZEF HOŁYŃSKI (1918-2013) SDB



22 lutego, w 95 roku życia, 75 roku ślubów zakonnych i 69 roku kapłaństwa odszedł do Pana ks. Józef Hołyński, współbrat z Inspektorii pw. św. Jacka.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek 26 lutego o godz. 1000 w kościele św. Józefa w Przemyślu, przy ul. św. Jana Nepomucena 3. Po Mszy Świętej odprowadzenie do grobowca salezjanów na cmentarzu Zasańskim.

Historia życia zakonnego

1933-1937 – Daszawa – aspirantura.
1937-1938 – Czerwińsk – nowicjat.
2.08.1938 – Czerwińsk – pierwsze śluby zakonne.
1938-1944 – Marszałki, Kraków – studia filozoficzno-teologiczne.

30.01.1944 – Kraków – śluby wieczyste.
11.06.1944 – Kraków – święcenia kapłańskie.
1944-1945 – Luben – parafia diecezjalna.
1945-1948 – Przemyśl – wychowawca-asystent.
1948-1949 – Kraków – katecheta.
1949-1951 – Pogrzebień – wikariusz.
1951-1958 – Skawa – katecheta.
1958-1959 – Międzybórz – duszpasterz.
1959-2013 – Przemyśl – wikariusz.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie!

Za: www.salezjanie.pl

ŚP. KS. MICHAŁ SZAFARSKI (1930-2013) SDB



Odszedł do Pana ks. Michał Szafarski, współbrat z Inspektorii pw. św. Jacka.

Zmarł 22 lutego, w 84 roku życia, 66 roku ślubów zakonnych i 57 roku kapłaństwa.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w poniedziałek 25 lutego w kościele św. Stanisława Kostki w Krakowie.

Droga życia zakonnego:

1946-1947 – Kopiec – nowicjat.
6.08.1947 – Kopiec – pierwsze śluby zakonne.
1947-1949 – Kraków – postnowicjat.
1949-1952 – Częstochowa, Lubin – asystencja.
5.08.1951 – Kopiec – śluby wieczyste.
1952-1956 – Oświęcim/Kraków – studia teologiczne.
29.06.1956 – Oświęcim – święcenia kapłańskie.
1956-1957 – Oświęcim – radca (kierownik internatu).
1957 – Twardogóra – wikariusz.
1957-1960 – Przemyśl – wikariusz, katecheta, opiekun LS.
1960-1966 – Twardogóra – katecheta.

1966-1972 – Marszałki – dyrektor wspólnoty.

1972-1974 – Oświęcim – delegat ds. salezjanów współpracowników i byłych wychowanków salezjańskich.

1974-1983 – Kraków – delegat ds. salezjanów współpracowników i byłych wychowanków salezjańskich.

1983-1988 – Kraków – sekretarz inspekcyjny.

1988-1990 – Kraków – delegat ds. salezjanów współpracowników i byłych wychowanków salezjańskich, archiwista.

1990-1996 – Skawa – dyrektor wspólnoty i proboszcz.

1996-2013 – Kraków – archiwista inspekcyjny, wicepostulator procesów beatyfikacyjnych.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie!

Za: www.salezjanie.pl

ŚP. O. EDWARD SMALEC (1920-2013) OMI

21 lutego 2013 r. w Katowicach zmarł o. Edward Smalec OMI. Przeżył 92 lata. Urodzony w Tarnowie w 1920 r. Do Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów wstąpił w listopadzie 1949 r.

Drogę życia zakonnego rozpoczął od nowicjatu w Markowicach, gdzie po roku złożył pierwsze śluby w 1950 r. Śluby wieczyste złożył w Obrze w 1953 r.

Święcenia kapłańskie z rąk Abp. Walentego Dymka przyjął w 1955 r. Po święceniach został ekonomem klasztoru w Markowicach. W latach 1985-1963 był wikariuszem w parafii w Białogardzie i Łebie. Następnie przez rok był ekonomem w sanktuarium na św. Krzyżu. Od 1964 r. został mianowany kapelanem szpitala w Lublińcu i od 1973 r. duszpasterzem głuchoniemych.



Po sześciu latach pracy z głuchoniemymi został przeniesiony do Bodzanowa, gdzie pracował jako misjonarz ludowy. Od 1980 r. do 1991 r. pracował na św. Krzyżu jako spowiednik i opiekun relikwii w Kaplicy Oleśnickich (z przerwą na prefekturę prenowicjatu w Smolanach). W wieku 71 lat zdecydował się na pracę misjonarską na Ukrainie.

Przez trzy lata o. Edward był proboszczem w Gniewaniu, a kolejnych dwanaście lat duszpasterzem w Czernichowie. Od 2006 r. mieszkał w domu w Katowicach.

Ojciec Edward ceniony był przez wielu za pogodę ducha, chęć słuchania drugiego człowieka i zapał w głoszeniu Ewangelii.

Msza pogrzebowa odbyła się w sobotę 23 lutego w Katowicach. Za: www.oblaci.pl

Życie Zakonne

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych

Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce